

W POLSCE SILNIEJSZY NIE MUSI PŁACIĆ PODATKÓW

Redaktor naczelny portalu Podatnik.info, Kamil Sztandera rozmawia z profesorem Witoldem Modzelewskim z Instytutu Studiów Podatkowych o przyczynach i skutkach przeniesienia przez LPP praw do znaków towarowych do rajów podatkowych w ramach tzw. optymalizacji podatkowej.

Podatnik.info: Czy planowana przez Ministra Finansów klauzula obejścia prawa podatkowego może wyeliminować przypadki przenoszenia przez polskie firmy, np. znaków towarowych do spółek cypryjskich, a następnie do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, tak jak miało to miejsce w nagłośnionym przez media przypadku LPP?

Witold Modzelewski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, doradca podatkowy oraz Prezes Zarządu Instytutu Studiów Podatkowych: W ciągu sześciu lat, a w zasadzie w całym okresie po naszym „wunio-wstąpieniu”, wpływy z podatku dochodowego od firm spadły o 40%. Dlaczego? Bo istnieje coraz większe przyzwolenie dla uchylania się od opodatkowania.

Twórcy owych „struktur optymalizacyjnych” są blisko związani z najwyższymi organami władzy. Międzynarodowy biznes doradczy na co dzień gości w najważniejszych gabinetach, a najbardziej spektakularnym przykładem tego rodzaju relacji była pewna Pani – była członkiem zarządu zajmującej się podatkami firmy Arthur Andersen, która publicznie przedstawiała się jako „społeczny doradca Ministra Rostowskiego”.

Owe „niebezpieczne związki” są parasolem dla tworzenia dziwacznych konstrukcji prawnych, których jedynym celem jest powstanie fikcyjnych kosztów tylko po to, aby w Polsce nie płacić podatku dochodowego.

Podatnik.info: Jakie więc kroki musiałby podjąć resort, aby zapobiec możliwości stosowania takiego rozwiązania i uciecze wpływów podatkowych z polskiego budżetu?

WM: Czy aby zwalczyć tego typu zjawisko potrzebna jest klauzula obejścia prawa? Oczywiście, że nie, fikcyjne transakcje nie wywołują skutków podatkowych.

Podatnik.info: To w takim razie czy polski fiskus w jakikolwiek sposób może dopatrzeć się nieprawidłowości w mechanizmie zastosowanym przez LPP w przenoszeniu znaków towarowych najpierw na Cypr, a następnie do ZEA?

WM: Gdyby była polityczna wola zwalczania tych działań, nikt nie odważyłby się pójść na wojnę z władzą, gdy zaległości mogą sięgać setek milionów złotych.

Podatnik.info: Pańskim zdaniem rozwiązania zastosowane przez LPP są całkowicie legalne w świetle polskiego i międzynarodowego prawa?

WM: Nasze sądy w takich sprawach nie staną w obronie fikcji, ale jakoś nie ma odważnych, aby rozpocząć kontrolę. W kraju, w którym urzędujący wiceminister finansów wybiera razem z międzynarodowym biznesem doradczym „najlepszy urząd skarbowy”, tworzenie „wehikułów podatkowych” jest całkowicie bezkarne. Jestem dziwnie przekonany, że firma, która doradzała w tworzeniu tych „struktur”, ma dobre powiązania z mediami i władzą.

Podatnik.info: Czy znane są przypadki dotkliwego ukarania przez fiskusa polskich firm za działania optymalizacyjne w postaci przenoszenia np. znaków towarowych do rajów podatkowych?

WM: Ależ skąd. Należymy w tym zakresie do państw postkolonialnych, w którym silniejsi nie muszą płacić

podatków. Przypomnę, że za podobne transakcje premier jednego z państw został prawomocnie skazany na karę więzienia. Ale Polska to nie Włochy – u nas władza nie chroni interesu finansalnego państwa.

Podatnik.info: A czy polskie firmy często stosują to samo rozwiązanie jak LPP w optymalizacji podatkowej?

WM: W zasadzie międzynarodowy holding może w Polsce nie tylko uchylić się od podatku dochodowego, ale również od płacenia VAT-u. Tworzenie spółek w rajach podatkowych jest czymś całkowicie bezkarnym.

Podatnik.info: To czy polskie władze powinny walczyć z rajami podatkowymi i czy mają w tej walce jakiegokolwiek szanse?

WM: Po pierwsze, władza musi chcieć to robić, po drugie, umieć to robić, po trzecie, musi nie być zainteresowana zwiększaniem długu publicznego. Jak najłatwiej zasłużyć na uznanie i nagrody ze strony tzw. rynków finansowych? Trzeba psuć system podatkowy i zwiększać popyt na pożyczki w celu pokrycia deficytu budżetowego.

Podatnik.info: Jak więc skutecznie zapobiec praktykom stosowanym przez międzynarodowe firmy w celu ucieczki przed płaceniem podatków w Polsce?

WM: Przede wszystkim trzeba stworzyć przepisy mniej dziurawe niż obecne, aby można było legalnie przymusić do płacenia podatków tych, którzy dziś są całkowicie bezkarni. Zdecydowanie należy też przeciąć wszelkie związki między resortem finansów a biznesem podatkowym. A to już rola polityków.

Dziękuję za rozmowę.